



kurier

DWUTYGODNIK MIESZKAŃCÓW DZIELNICY WAWER

W
a
w
e
r
s
k
i



FOT. AM

Rozpoczęła się budowa mostu POW

Wojewoda mazowiecki wydał decyzję zezwalającą na realizację inwestycji drogowej (ZRID) dla budowy mostu przez Wisłę w ciągu Trasy S2 Puławska-Lubelska, tworzącej oczekiwaną przez warszawiaków Południową Obwodnicę Warszawy. W ślad za nią pod koniec czerwca rozpoczęła się jego budowa w obecności ministra budownictwa Andrzeja Adamczyka i wojewody mazowieckiego Zbigniewa Sipiery („zapomniano” zaprosić na tę inaugurację gospodarzy terenu – wawerskie władze samorządowe). Po wawerskiej stronie, między ul. Sitowie i Ogórkową, trwają już roboty konstrukcyjne (na zdjęciu) prowadzone przez firmę Gülermak, która wygrała przetarg na odcinek B, mostowy, Południowej Obwodnicy Warszawy. Mieszkańcy i samorządowcy czekają natomiast na ostateczne decyzje dotyczące trzeciego odcinka tej trasy, biegnącego przez Wawer, zwłaszcza węzła „Patriotów” i estakad w Mazowieckim Parku Krajobrazowym, do rozwiązań których mają zastrzeżenia.

»2

Pumptrack nową atrakcją

W Nadwiślu, obok kompleksu rekreacyjnego składającego się z boisk sportowych, placu zabaw, drążków do ćwiczeń i siłowni, został oddany do użytku pumptrack, asfaltowy torz wieloma zakrętami, pochyłościami i muldami do jazd na rowerach, rolkach, deskorolkach. Powstał w ramach realizacji projektu zgłoszonego do budżetu partycypacyjnego 2017 r. To kolejna atrakcja rekreacyjna, co potwierdza zainteresowanie tym obiektem. Warunkiem korzystania z niego jest korzystanie z kasków i respektowanie ustalonego kierunku jazdy.

»3



Sąsiedzkie „Ferio”

W Centrum Handlowym „Ferio” w czasie wakacji otwarty jest Pokój Sąsiedzki, integrujący mieszkańców, z atrakcyjnymi warsztatami edukacyjnymi dla najmłodszych. »3

Akcja żywnościowa

Jeszcze w tym miesiącu rozpocznie się nowa akcja wydawania żywności uboższym mieszkańcom. W większości sfinansowana jest ze środków Unii Europejskiej. »6

Letnie koncerty

Trwają letnie koncerty, zorganizowane przez Falenickie Towarzystwo Kulturalne. Dzięki nim wawerscy melomani poznają mniej znane instrumenty, takie jak harfa czy obój. »7

KURIER KULTURALNY



KURIER KOMUNIKACYJNY

ZTM zbuduje parking w Miedzeszynie

Zarząd Transportu Miejskiego zbuduje nowy, tymczasowy parking samochodowy w Miedzeszynie. Rozstrzygnął już przetarg na tę inwestycję oraz podpisał umowę z firmą, która w ciągu 120 dni przedstawi koncepcję oraz wykona ten obiekt. Po mieście 100 samochodów.

Uzpełni on sieć parkingów tymczasowych, zbudowanych przy torach kolejowych własnym nakładem przez dzielnicę w Falenicy, Radości, na Gocławku oraz stałych parkingów P&R, usytuowanych w Wawrze oraz w Aninie. Przyjmują one samochody osób, które przesiadają się do pociągów Kolei Mazowieckich i SKM w kierunku centrum Warszawy. Na terenie parkingu w Miedzeszynie przewidziane są stojaki pod wiatami dla rowerów. **am**

KURIER INWESTYCYJNY | ROZPOCZĘŁY SIĘ PRACE INŻYNIERYJNE PO WAWERSKIEJ STRONIE

Początek budowy mostu POW

Wojewoda mazowiecki wydał decyzję zezwalającą na realizację inwestycji drogowej (ZRID) dla budowy mostu przez Wisłę w ciągu Trasy S2 Puławska-Lubelska.

W ślad za nią pod koniec czerwca rozpoczęła się jego budowa w obecności ministra budownictwa Andrzeja Adamczyka i wojewody mazowieckiego Zbigniewa Sipiery („zapomniano” zaprosić na tę inaugurację gospodarzy terenu – wawerskie władze samorządowe).

Po wawerskiej stronie, między ul. Sitowie a Ogórkową, trwają już roboty inżynierskie i ziemne, prowadzone przez firmę Gülermak, która wygrała przetarg na odcinek B, mostowy, Południowej Obwodnicy Warszawy. Usunięto już rosnące na trasie mostowych estakad drzewa, ułożono drogi dojazdowe, rozpoczęto wbijanie pali podpór pod jezdnie oraz elementów metalowych ścian szczelinowych najbliższej koryta rzeki. Podobne roboty trwają po drugiej stronie Wisły.

Budowa Trasy S2, czyli Południowej Obwodnicy Warszawy, podzielona została na trzy odcinki. Pierwszy, o długości 4,6 km, z tunelem

pod Ursynowem, połączy ul. Puławską z ul. Przyczółkową, drugi będzie miał prawie 6,5 km i od Przyczółkowej pobiegnie mostem na drugą stronę Wisły do Wału Miedzeszyńskiego, a trzeci 7,5-kilometrowy – od Wału Miedzeszyńskiego do węzła Lubelska.

Długość mostu o płaskiej konstrukcji to 1,5 km. Dwie jezdnie zajmą pas szerokości ok. 43 m. Łączenie na tej przeprawie znajdzie się osiem pasów ruchu po 3,5 m każdy, a ponadto chodniki i droga dla rowerzystów. Z mostu poprowadzone zostaną dwie pochylnie umożliwiające zjazd do połączenia z naziemnymi ścieżkami rowerowymi.

Kontrakty podpisane po przeprowadzonym przetargu w 2015 r. przewidują zakończenie budowy w 2020 r.

Trzeci odcinek S2 będzie budował Warbud i ta inwestycja najbardziej interesuje mieszkańców Wawra, którzy są przeciwni przejściu POW

w węźle Patriotów w otwartej wannie, a nie tunelem i wykonaniu jezdni na terenie Mazowieckiego Parku Krajobrazowego częściowo na nasypach, a nie – jak wcześniej planowano – na estakadach. Wojewoda mazowiecki wstrzymuje się z wydaniem zezwolenia na realizację inwestycji drogowej, o jaką wystąpił inwestor. **am**



KURIER INFORMACYJNY | APLIKACJA Z BUDŻETU PARTYCYPACYJNEGO

Mrówka przydatna w Wawrze

Dostępna jest już w Wawrze, powstała dzięki budżetowi partycypacyjnemu 2017 r. aplikacja Mrówka. To instalowany na smartfonach z androidem program, który po uruchomieniu w odpowiednim miejscu dzielnicy i w odpowiednim czasie wyświetli ciekawostkę, informację, konkursowe zadanie, jeśli weźmiemy udział np. w rajdzie rowerowym lub grze terenowej.

Mrówka działająca zarówno w wersji Bluetooth Low Energy jak i obsługująca protokół ANT jest bezpłatna, można ją zainstalować ręcznie lub ze sklepu Google Play. Smartfon, na którym chcemy zainstalować Mrówkę, musi mieć Androida 4.3 lub nowszą jego wersję i mieć dostęp do Internetu. W przypadku Mrówki ANT

telefon może wymagać dodatkowych sterowników, które są do bezpłatnego pobrania w sklepie Google Play.

Obecnie na terenie dzielnicy jest osiem punktów dostępnych, w których można przetestować działanie Mrówki i uzyskać najświeższe informacje. Są to: wejście do OSiR w Marysinie Wawerskim, do SP nr 138, do CZD, do Zespołu Szkół nr 120, do SP nr 124, do sklepu rowerowego Tandem Sport przy ul. Patriotów 108, do Urzędu Dzielnicy i przy wjeździe na teren restauracji Sielanka w Aninie przy ul. Krawieckiej.

Pomoc techniczną przy instalowaniu aplikacji można uzyskać pod tel. 798 934 567. Prezentacja działania aplikacji znajduje się na www.kso.com.pl

kurier
WAWERSKI

DWUTYGODNIK MIESZKAŃCÓW
DZIELNICY WAWER

Wydaje Urząd
m.st. Warszawy
dla dzielnicy Wawer

Adres redakcji: 04-713 Warszawa, ul. Żegańska 1,
1 piętro, pok. 131

Redaktor naczelny: Andrzej Murat, tel. (22) 443 68 18,
501 671 005, e-mail: amurat@um.warszawa.pl

Skład: Aleksandra Moraczewska

Druk: Zakład Poligraficzny „TONOBIS”,
Laski, ul. Brzozowa 75

Nakład: 7 tys. egz.

ISSN 1898-4398

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych, zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów i redagowania.

KURIER REKREACYJNY | PROJEKT ZREALIZOWANY W RAMACH BUDŻETU PARTYCYPACYJNEGO

Pierwszy pumptrack – oddany do użytku



15 lipca otwarty został w Nadwiślu, w pobliżu kompleksu sportowego, pierwszy w Wawrze pumptrack – tor do jazd rowerem, na rolkach, deskorolkach po muldach. Inwestycja ta została zrealizowana w ramach budżetu partycypacyjnego 2017 r.

– Wielu mieszkańców mogło się przekonać, że budżet partycypacyjny może spełniać marzenia. Dziękuję Andrzejowi Małczyńskiemu za rewelacyjny projekt – powiedział podczas otwarcia tego obiektu burmistrz Łukasz Jeziorski. – Jestem bardzo szczęśliwy, że mój pomysł został zrealizowany – nie ukrywał Andrzej Małczyński, mieszkaniec zachodniej części Międzyzlesia. Jak na autora projektu przystało, na uroczystość otwarcia przyjechał rowerem i sprawdził, jak się po wawerskim pumptracku jeździ.

Pumptrack w Nadwiślu składa się z wielu zakrętów, pochyłości, muld. Ich pokonywanie na dużej prędkości wymaga odpowiedniego przygotowania, ale można go bezpiecznie przejechać wolniej. Jazda wymaga zachowania dużej ostrożności. Obowiązkowe są kaski oraz jeden kierunek ruchu – przeciwny do ruchu wskazówek zegara. Co określa regulamin obiektu.



Burmistrz Łukasz Jeziorski (drugi od prawej) podczas otwarcia tego nowego obiektu podkreślił rolę mieszkańców w tworzeniu budżetu partycypacyjnego. Z prawej autor projektu Andrzej Małczyński. Od lewej wiceburmistrz Leszek Baraniewski oraz radni Przemysław Zaboklicki i Michał Żebrowski

am



Jazda na tym obiekcie wymaga opanowania sprzętu oraz przestrzegania zasad bezpieczeństwa

FOT. AM



Michał Żebrowski, radny dzielnicy

Gdy ponad dwa lata temu zwrócił się do mnie Andrzej Małczyński z pomysłem na pumptracka, najpierw poprosiłem go o wytłumaczenie, co to takiego. Dziś – po zwycięstwie tego projektu w budżecie partycypacyjnym 2017 i jego uroczystym oddaniu do użytku – śmiało mogę powiedzieć, że efekt końcowy przeszedł moje najśmielsze oczekiwania. Wawerski pumptrack jest wręcz oblegany. A że chętnych do jazd jest wielu, warto pamiętać o zasadach bezpieczeństwa: jeździmy zawsze w lewą stronę (przeciwną ruchowi wskazówek zegara) oraz – obowiązkowo! – w kaskach. Ochraniające łokci i kolana też nie zaszkodzą. Użytkownikom życzę miłej i bezpiecznej zabawy!

FOT. AM

KURIER KULTURALNY | POKÓJ, KTÓRY MOŻE INTEGROWAĆ

Ferio jest... sąsiedzkie

W okresie wakacyjnym, do 26 sierpnia, Ferio Wawer wydzieliło na parterze, naprzeciw głównego wejścia, Pokój Sąsiedzki – miejsce spotkań mieszkańców, warsztatów, występów, wymiany.

Otworzono go uroczystie 13 lipca z udziałem prezesa Ferio Wawer Macieja Kreneka, przedstawicieli Wawerskiego Centrum Kultury z dyrektorką Barbarą Karniewską na czele, lokalnego biznesu, organizacji pozarządowych.

Pokój Sąsiedzki to miejsce, gdzie nie tylko można odetchnąć po zakupach, ale także spędzić czas jednocześnie integrując się z sąsiadami. W pokoju stoi regał – wymiennik książek, na którym mieszkańcy mogą zostawić przeczytane pozycje i zabrać te, które są dla nich interesujące. To samo z roślinami – pozostawione doniczki lub sadzonki mogą służyć innym, a jeśli ktoś chce oddać wyhodowane kwiatki – również może to zrobić.

– Chcemy, by Ferio było nie tylko miejscem robienia zakupów i szybkich spotkań, ale również nawiązywania relacji. Idea Pokoju Sąsiedzkiego opiera się na wymianie, spotkaniach i – po prostu – poznawaniu swoich sąsiadów – mówiła podczas otwarcia Katarzyna Kucybała, Shopping Centre Manager Ferio Wawer.



Pierwsze warsztaty – przygotowywania burgerów

FOT. FERIO

Poza książkami i roślinami doniczkowymi, wymienić można umiejętności. Na specjalnej tablicy każdy może zamieścić swoją ofertę i poszukać interesującej usługi. W ten sposób ma szansę rozwinąć się lokalna współpraca oraz pomoc sąsiedzka. Już pierwszego dnia ukazała się informacja, że jest poszukiwany lider do zorganizowania w Wawrze akcji Szlachetna Paczka i o nauce języka angielskiego.

W wybrane soboty w Pokoju Sąsiedzkim odbywają się warsztaty dla dzieci i młodzieży. Jako pierwsze – kulinarne, w których dzieci wystąpiły w roli mistrzów kuchni i kreatorów kolorowych burgerów.

To, co się dzieje w Pokoju Sąsiedzkim można śledzić [FB/feriowawer/](https://www.facebook.com/feriowawer/) i tam zapisać się na organizowane wydarzenia.

am



Uroczyste otwarcie Pokoju Sąsiedzkiego, miejsca sąsiedzkich spotkań, wymiany, warsztatów, integracji

FOT. AM

KURIER INWESTYCYJNY | WŁADZE WARSZAWY PODJĘŁY DECYZJE

A jednak tunele w Radości i Falenicy

Jak się dowiedział „Kurier”, prezydent Warszawy Hanna Gronkiewicz-Waltz przekazała inwestorowi budowy trzeciego toru kolejowego z Warszawy w kierunku wschodnim, dla pociągów dalekobieżnych, stanowisko, w którym władze stolicy opowiadają się za budową tuneli samochodowych w Radości i Falenicy. **Ta decyzja otwiera drogę do projektowania podziemnych przejazdów. I kończy dyskusję na temat innych rozwiązań komunikacyjnych.**

Burmistrz Łukasz Jeziorski oraz naczelnik wydziału inwestycji Andrzej Kobus uczestniczyli w posiedzeniu komisji ładoprzestrzennej i ochrony środowiska Rady Miasta Józefowa, poświęconej budowie wiaduktu nad torami kolejowymi na granicy Wawra z Józefowem i innych rozwiązań komunikacyjnych na terenie tego miasta w związku z budową Południowej Obwodnicy Warszawy.

Inwestor przedstawił dwa warianty wiaduktu nad torami kolejowymi na styku Falenicy i Mi-



chalina (ul. Brücknera i Werbeny) przy czym jeden z nich bardzo by skomplikował i wydłużałby ruch prowadzący na wiadukt i odprowadzający pojazdy z niego.

W spotkaniu radnych Józefowa z przedstawicielami PKP na temat budowy wiaduktu na granicy Wawra z Michalinem wzięli udział także burmistrz Łukasz Jeziorski i naczelnik wydziału inwestycji Andrzej Kobus

KURIER SPOŁECZNY | DZIĘKI PRZESZKOLENIU I SZYBKIEJ POMOCY

Życie fachowo uratowane

🕒 Katarzyna Gąsiorowska nie ma wątpliwości: gdyby nie szybka i fachowa pomoc, już by jej nie było na tym świecie, osierociłaby dwoje małych dzieci.

A wydarzenia potoczyły się zupełnie niespodziewanie. Katarzyna Gąsiorowska jest, podobnie jak jej mąż Maciej, pracownicą wawerskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Tego dnia była w gabinecie dyrektora Renaty Staruch w sprawach służbowych z zastępczynią dyrektora, Barbarą Kaczorek.

W pewnym momencie poczuła się źle, oparła się o stół i... straciła świadomość. Co się działo po tym – wie z opowiadań. Przełożone zobaczyły, że pracownica ma sine usta. Do akcji błyskawicznie ruszyła Barbara Kaczorek. Rozpoczęła reanimację, wezwano karetkę pogotowia, zawiadomiono o zdarzeniu męża pacjentki. – *Trzy razy pani Kasia mi odchodziła* – wspomina Barbara Kaczorek.

Stan był poważny, ratownicy walczyli o przywrócenie pracy serca jeszcze przez 40 minut. Pani Katarzyna trafiła do Instytutu Kardiologii. – *Lekarze byli pod wrażeniem dobrze przeprowadzonej akcji reanimacyjnej* – podkreśla Maciej Gąsiorowski. – *Kiedy kończyłam kurs pierwszej pomocy, sądziłam, że nabytych umiejętności nigdy nie wykorzystam* – przyznaje Barbara Kaczorek.

Zasłabnięcie było niespodziewane. – *Dotąd nie miałam żadnych niepokojących objawów* – wyjaśnia pani Katarzyna. W Instytucie przebywała bez mała miesiąc, wyszła z niego na początku lipca, z kardiowerterem, który w każdej chwili może przerwać groźną dla życia arytmie i przy-



Z Barbarą Kaczorek spotkali się burmistrz Łukasz Jeziorski i jego zastępca Zdzisław Gójski, składając podziękowanie za uratowanie życia pracownicy OPS

wrócić normalny rytm serca. Jak zapewnia, czuje się dobrze. – *Bardzo było mi miło* – mówi – *że pani Barbara cały czas interesowała się stanem mojego zdrowia, że wspierała mnie.*

– *Dopiero teraz* – mówią małżonkowie – *w pełni doceniamy rolę szkolenia ludzi do udzielania pierwszej pomocy w takich nagłych przypadkach, gdy liczy się każda minuta.* I apelują aby ludzie częściej przeprowadzali profilaktyczne badania, nawet w młodym wieku.

KURIER SZKOLNY | PO UCIECZCE RODZINY Z SYBERII

Przez maharadzę ocalony

Grupa uczniów z klas 6 oraz 1-3 gimnazjum ZS nr 116, dla których historia jest pasją, spotkała się z Wiesławem Stypułą, ocalonym podczas II wojny światowej z syberyjskiego zesłania przez maharadzę Jama Saheba Digvijay Sinhji.

Gość wspominał swoje dziecięce lata spędzone w Indiach w Balachadi, w obozie dla polskich dzieci. Zanim tam trafił, przeżył gehennę na Sybe-

rii, dokąd razem z matką i bratem zostali zesłani. Miał wówczas 9 lat. Ojca wcześniej zamordowało NKWD. Opowiadał o bardzo ciężkich warunkach życia za Uralem, o ciężkiej, często ponad siły, pracy przy wyrębie lasu.

Na Syberii jego rodzina doświadczyła wiele zła, ale dzięki dobrym ludziom udało jej się uciec. Podczas ucieczki mama i brat zachorowali na tyfus i zostali umieszczeni w szpitalu, a Wiesław błąkał się po sierocinicach. Dzięki staraniom Polskiego Rządu na Uchodźstwie z innymi dziećmi trafił do Indii, do miejscowości Balachadi, gdzie maharadza Jam Saheb wybudował osiedle mieszkaniowe dla polskich dzieci i nakłonił do pomocy Izbę Książąt Indyjskich. Pan Wiesław wspominając swój pobyt w u Jama Saheba podkreślał jego wielkoduszność, wspaniałomyślność, gościnn-

ność, szczerze zainteresowanie problemami podopiecznych. Maharadza był zainteresowany polską kulturą, brał udział we wszystkich ważnych uroczystościach, oglądał inscenizacje teatralne, zawody sportowe. Gość wspominał także o tym, jak maharadza zapraszał ich do swojego pałacu, np. na urodziny swoich dzieci, częstował ich wtedy smakołykami i oprowadzał po posiadłości.

Kiedy w 1946 r. osiedle zostało zlikwidowane, maharadza przyjechał na dworzec aby pożegnać się z podopiecznymi.

Pan Wiesław nie tylko opowiadał o swoich przeżyciach, przywiózł ze sobą zdjęcia oraz film, który nakręciła jego córka 30 lat temu podczas jednej z wizyt w Indiach. Uczniowie z zainteresowaniem oglądali podręcznik do historii z czasów pobytu w Indiach, ręcznie przepisany przez jednego z kolegów pana Wiesława.

Po latach pan Wiesław odwiedził Balachadi i spotkał się z synem i córką nieżyjącego maharadzy. Powstał film polsko-indyjski „Mała Polska w Indiach”. Zakończył spotkanie przesłaniem, że trzeba być otwartym na świat i innych ludzi.

Beata Chrzanowska



KURIER REKREACYJNY | W RAMACH OBCHODÓW ROKU RZEKI WISŁY

Tratwą przez Romantyczną Plażę

● Płynęli od 2 lipca z miejscowości Ulanów na Podkarpaciu do Gdańska. Długą na kilkadziesiąt metrów tratwę zbitą z pni drzew. Na wysokości Romantycznej Plaży zostali powitani przez wiceburmistrza Leszka Baraniewskiego.

Ulanowscy flisacy Sanem dopłynęli do Wisły. Drewniana tratwa nie ma napędu, niesie ją nurt rzeki. Kierunek utrzymywany jest przy pomocy długiego sterowego wiosła. Kilkuosobowa flisaków ma na „pokładzie” trzy drewniane chatki pokryte słomą, a w nich wymoszczone sianem legowiska. Jest palenisko, w którym w żeliwnym kociołku gotują jedzenie. I sporych rozmiarów tajemnicza tuba, sygnalizująca odpalaniem ładunkiem przybycie flisaków.

Chociaż lipiec nie szczędzi opadów, Wisła nie jest zbyt głęboka. Flisacka tratwa miała problem, także że względu na długość, z dobieciem – jak



Leszek Baraniewski w imieniu gospodarzy Wawra powitał flisaków na dzielnicowym odcinku Wisły



Ulanowska tratwa miała 70 m długości, co powodowało, że jej sterowanie nie było takie proste

planowano – do Romantycznej Plaży. Zastępca burmistrza Wawra dotarł do zakotwiczonej tratwy łodzią motorową. Na ręce koordynatora flisu Tomasza Skiby i retmanów – przelożonych flisaków Franciszka Kopyto i Zdzisława Nikołasa przekazał promocyjny upominek i podziękował gościom za odwiedziny.

Romantyczna Plaża to jeden z zaplanowanych przystanków dla tratwy, flisacy w drodze do Gdańska odwiedzą 30 nadwiślańskich miejscowości.

am

KURIER SZKOLNY | ZS NR 70

Zbiórka książek

Wolontariusze z Zespołu Szkół nr 70 przy ul. Bajkowej po raz pierwszy wzięli udział w ogólnopolskiej akcji „Zaczytani”. Zachęcali kolegów do przyniesienia książek dla małych i dużych pacjentów szpitali. Akcja trwała prawie miesiąc. Udało się zebrać wiele ciekawych pozycji, zarówno dla dzieci, jak i dorosłych. Książki dostarczali uczniowie, ich rodzice oraz osoby, które dowiedziały się o akcji. Akcję koordynowali wolontariusze z klasy 2c gimnazjum Daria, Janek i Mikołaj, którzy 27 maja, z pomocą mamy Darii, przetransportowali zebrane książki do magazynu.

Anna Nowak-Łoś



FOT. ZS 70

KURIER KULTURALNY | PARTNERSTWO WAWRA, WOLI I WILANOWA

Trzy razy W

● WWW – Wawer, Wola, Wilanów to projekt partnerski trzech instytucji kultury: Wawerskiego Centrum Kultury, Wolskiego Centrum Kultury oraz Centrum Kultury Wilanów. Jego celem jest poznanie i wymiana wiedzy na temat historii miejsc, dawnych mieszkańców i obrzędów z nimi związanych, poprzez wzajemne uczestnictwo w plenerowych imprezach im poświęconych.

Pierwsza ku temu okazja była podczas „Zielonych Świątków na Urzeczcu”, imprezy folklorystycznej w Wawrze nad Wisłą. Podczas niej Wolskie Centrum Kultury zaznaczyło swój udział organizując warsztaty robienia przypinek, tworzonych w oparciu o motywy ludowe, Centrum Kultury Wilanów uświetniło program scenicznymi występami Zespołu Śpiewaczego „Powsinianie” oraz tanecznego „Kuźnia Artystyczna”.

27 sierpnia Wawerskie Centrum Kultury zaprasza mieszkańców dzielnicy na Dożynki Powsińskie przy ul. Ptysiowej 3. Dla publiczności miejskiej będą swoistą lekcją folkloru, a zarazem połączeniem dwóch światów: obrzędowości i kultywowania tradycji z nowoczesnością

i komercjalizacją życia mieszkańców terenów Wilanowa i innych dzielnic.

Natomiast 16 września, wspólnie z Wolskim Centrum Kultury, na imprezę plenerową przy Chłodnej, poświęconą Kercelakowi, który porównywno do miasteczka o niepowtarzalnej atmosferze, żyjącego własnym życiem. Przed wojną był największym bazarem stolicy, miejscem drobnego handlu, jak i niejasnych interesów. Ulica Chłodna na jeden dzień zmienia się w gwarny jarmark z handlarzami naręcznym towarem, budkami bazarowymi oraz gazeciarzami. Rokrocznie pojawiają się inne atrakcje: warsztaty, pokazy, koncerty.



Występ jednego z zespołów folklorystycznych z Centrum Kultury Wilanów podczas Zielonych Świątków na Urzeczcu w Wawrze

FOT. AM

Projekt WWW-Wawer, Wola, Wilanów został dofinansowany ze środków Warszawskiego Programu Edukacji Kulturalnej WPEK, Funduszu Animacji Kultury. Dodatkowe informacje - Wawerskie Centrum Kultury, ul. Żegańska 1a, tel. 22 443 70 73.

Ewa Andrearczyk



KURIER SPOŁECZNY | NOWA EDYCJA RUSZA W SIERPNIU

Żywnościowa akcja przy pomocy UE

Program pomocy żywnościowej dla osób najbardziej tej pomocy potrzebujących /FEAD/ realizowany jest w Polsce ze środków Unii Europejskiej oraz funduszy krajowych w proporcji 85 do 15 proc.

Jego rolą jest przeciwdziałanie ubóstwu rodzin najuboższych, osób bezrobotnych lub bezdomnych, które z powodu braku dochodów lub ich niskiego poziomu, nie są w stanie zapewnić sobie lub swoim rodzinom odpowiedniego zaspokojenia potrzeb żywieniowych.

W realizacji Programu FEAD zaangażowane są przede wszystkim Ministerstwo Rodziny, Pracy i Pomocy Społecznej oraz Agencja Rynku Rolnego.

Dystrybucją żywności dla konkretnego odbiorcy zajmują się organizacje pozarządowe w ścisłej współpracy z Ośrodkami Pomocy Społecznej. Rolą OPS jest przede wszystkim kwalifikowanie beneficjentów pomocy według zasady, że przysługuje ona osobom samotnym, których dochód nie przekracza 1268 zł miesięcznie i rodzinom, w których dochód miesięczny na jednego członka rodziny nie jest większy niż 1028 zł.

W naszej dzielnicy dystrybucją paczek żywnościowych dla osób zakwalifikowanych przez OPS zajmują się dwie organizacje pozarządowe: Towarzystwo Przyjaciół Dzieci Oddział Wawer

oraz Caritas. Ta pierwsza wygrała konkurs ofert na realizację pomocy jako wsparcie w imieniu władz dzielnicy. Caritas rozprawdzał żywność głównie wśród swoich podopiecznych poprzez dwie placówki parafialne w Aninie i Radości. Tym kanałem dystrybucji Caritas rozprawdzał 19 ton żywności. Dostało ją 215 rodzin, obejmujących 392 osoby (na jedną osobę przypadało 49 kg produktów). TPD rozprawdzało w ramach FEAD 8,5 tony, nie licząc 16,5 tony pozyskanych od sponsorów. Powodzenie akcji byłoby niemożliwe bez wsparcia wolontariuszy.

Kolejna edycja Programu FEAD 2017 – przewidziana na okres od sierpnia 2017 do czerwca 2018 r. – wymaga dalszego zaangażowania się wolontariuszy w dystrybucję żywności, ale przede wszystkim dotarcia z informacją do potrzebujących wsparcia żywnościowego.

Zainteresowanych do skorzystania z programu, o ile spełniają wymienione wyżej kryteria, zachęcamy do kontaktu głównie z OPS, a także bezpośrednio z Parafialnymi Zespołami Caritas w Radości i Aninie oraz z TPD, które ma magazyn żywności w Zespole Szkół nr 115 w Marysinie Wawerskim.

Maria Pusz

KURIER KULTURALNY | NOWE TOMIKI W OSIEDLU POETÓW

Dochody z wierszy na organy

Podczas czerwcowego pikniku rodzinnego przy kościele pw. Matki Boskiej Królowej Polski, swoje stoisko mieli anińscy poeci.

Alicja Francman i Barbara Mildner oferowały miłośnikom poezji swoje najnowsze tomiki wierszy,

a uzyskane z ich sprzedaży pieniądze przeznaczyły na zakup dla kościoła przy ul. Rzeźbiarskiej organów piszczałkowych.

Tomik Alicji Francman, zatytułowany „Bywa różnie”, plastycznie podobny jest do wcześniejszego, pt. „Jest bławatnie”. Ma na okładce także akwarelę namalowaną przez autorkę i podobny charakter tytułowej czcionki.

Autorka przyznaje w posłowniu, że „Koniętność pisania wierszy jest rodzajem uzależnienia. Bywa, że zjawisko ustępuje samistnie, na ogół niechętnie poddaje się leczeniu”. W tym tomiku, ilustrowanym swoimi akwarelami, część wierszy poświęciła przyrodzie, zauroczeniu Kazimierzem Dolnym, ale także refleksjom na temat życia, chorób, śmierci. I księdzu Janowi Twardowskiemu, dla którego napisała wiersz, a on jej za niego podziękował, skreślając w 2001 r. kilka słów na różowej kartce pocztowej.

Akwarele z okładki i ze środka tomiku nie powinny dziwić czytelników. Alicja Francman studiowała grafikę i tkaninę arty-

KURIER OSIEDLOWY

Marysin bezpieczniejszy

Jak wynika z danych przedstawionych mieszkańcom na spotkaniu z policją i Strażą Miejską, poprawił się stan bezpieczeństwa w Marysinie Wawerskim. W ciągu pięciu miesięcy tego roku odnotowano w tym osiedlu jedną bójkę z pobiciem, dwa przypadki uszkodzenia ciała, jeden rozbój, cztery kradzieże i kradzieże z włamaniem do samochodów, dziewięć kradzieży z włamaniem do domów i mieszkań, cztery przypadki posiadania narkotyków. To mniej niż w latach poprzednich. Ogółem w Marysinie Wawerskim było w tym okresie 39 zdarzeń natury kryminalnej przy 303 w całej dzielnicy.

DZIAŁASZ NA RZECZ ZIELENI? DAJ SIĘ POZNAĆ!

Chcemy stworzyć mapę powiązań podmiotów działających na rzecz zieleni na terenie całej Warszawy, bazując na badaniach pilotażowych wykonanych dla Pragi-Północ.

Do wykonania projektu potrzebujemy informacji w istniejących jednostkach tego typu aktywnych na Twojej dzielnicy. Wejdź w skład ogólnodostępnej strony internetowej.

ZGŁOŚ SWÓJ PODMIOT - zielen@igpina.pl

Instytut Dobrostanu Społecznego i Medycyny Integracyjnej
Instytut Zarządzania Szpitalami i Hospicjami

ul. Traugotzta 20, 01-778 Warszawa, tel. 22 624 11 00, fax 22 624 11 08
ul. Traugotzta 20, 01-778 Warszawa, tel. 22 624 11 00, fax 22 624 11 08
ul. Traugotzta 20, 01-778 Warszawa, tel. 22 624 11 00, fax 22 624 11 08

styczną w Akademii Sztuk Pięknych. Jej obrazy były wystawiane nie tylko w kraju, ale także w petersburskim Ermitażu, w Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Meksyku, znajdują się m.in. w Muzeum Narodowym w Warszawie, w Lyngby Ratus w Kopenhadze. Od ponad 60 lat jest członkiem Związku Polskich Artystów Plastyków.

Barbara Mildner, członek zarządu Towarzystwa Przyjaciół Warszawy oddział Anin, od pewnego czasu naczelna redaktor „Między Nami Aniniani-nami” w tomiku „Mogę” pokazała się jako bystra obserwatorka życia codziennego, recenzująca je w sposób satyryczny. Każdy jej wiersz w tym tomie ma podobny rytm, dużą porcję satyry, która jednak nie jest zbyt ostra. Prześmiewcza, ale życzliwa. W jednym z utworów napisała: „Chęć twórczenia mnie nawiedza, sława czasem nęci. Ech! Jak miło się zapisać w tysiącach pamięci”. Miała rację Teresa Szymczak, wieloletnia redaktorka „MNA”, mówiąc, że Barbara Mildner powinna się zająć poezją.

am



Stoisko Osiedla Poetów na anińskim pikniku.

KURIER KULTURALNY | FALENICKIE KONCERTY LETNIE PO RAZ 16

Harfa, wiolonczela i obój na inaugurację



9 lipca zainaugurowany został 16 cykl Falenickich Koncertów Letnich, zorganizowany przez Falenickie Towarzystwo Kulturalne. Kierownictwo artystyczne sprawuje nad nimi Agnieszka Kurowska-Janecka, prezes FTK.

Na pierwsze po roku spotkanie melomanów przy kościele pw. NSPJ przy ul. Bartoszyckiej organizatorzy zaprosili harfistkę Dorotę Smolińską, wiolonczelistkę Magdalenę Miłaszewską - Delimat i oboistkę Agatę Wojciechowską, absolwentki Akademii Muzycznej i Uniwersytetu Muzycznego w Warszawie, artystki z dużym dorobkiem, laureatki konkursów muzycznych, związane m.in. z Warszawską Operą Kameralną, z orkiestrami symfonicznymi. Tytuł koncertu w ich wykonaniu to „Magia dźwięków – Harfacello i Obój Gabriela”. Zagrały utwory Haendla, Chopina, Morricone i Piazzoli. Koncertowi towarzyszyła – co jest tradycją – wystawa. Agnieszka Kubica, ceramik, fotograf i socjolog zaprezentowała ceramiczne krzyże.

Następne koncerty odbędą się 20 sierpnia i 10 września (zawsze o godz. 19).

W drugim, lipcowym, grupa muzyków (saksofon, skrzypce, gitara i kontrabas)

skupionych przy Bartoszu Smorągiewiczu zaprezentowała autorskie kompozycje, łączące m.in. elementy muzyki cygańskiej, swingu, walca, bossa novy. Występowi towarzyszyła wystawa prac rzeźbiarki i malarki Aleksandry Kann – Bogomilskiej.

W pierwszym sierpniowym Anna Kwiatkowska – skrzypce i Izabela Buchowska – wioloncze-

la, mające w dorobku występy w Carnegie Hall w Nowym Jorku, zagrają cykl mazurków wykonanych we współczesnych aranżacjach. W programie są utwory Smorągiewicza, Ravela i Haendla. Wawerscy seniorzy Uniwersytetu III Wieku pokażą obrazy związane z Wisłą, ale nie tylko.

Na kolejny koncert złożą się arie i pieśni religijne, zaśpiewają je Agnieszka Kurowska-Janecka, sopranistka, mająca w dorobku ponad 40 pierwszoplanowych ról operetkowych i Dorota Lachowicz – mezzosopran, absolwentka Akademii Muzycznej w Łodzi, solistka Warszawskiej Opery Kameralnej. Towarzyszył im będzie na organach Bartosz Jakubczak, adiunkt Uniwersytetu Muzycznego im .F. Chopina. W części wystawowej melomani zobaczą fotografie kapliczek wykonane przez Agnieszkę Kubicę.

W kończącym sezon występie będzie można posłuchać dawnej i współczesnej muzyki sakralnej w wykonaniu chóru Via Musica po dyrekcją Sławomira Łobaczewskiego z Otwocka. Koncertowi będzie towarzyszyć wystawa malarza, architekta wnętrz Andrzeja Janoty, autora ołtarza polowego w Niepokalanowie, witraża w Ożarowie.

am



Artystki występujące podczas pierwszego letniego koncertu. Z prawej prezes FTK Agnieszka Kurowska-Janecka

KURIER SPOŁECZNY | OKAZJA NA CHWILE WOLNOŚCI

Po co nam wakacje?

Już ponad połowa wakacyjnego czasu za nami. Część z nas ma wczasy za sobą, inni jeszcze oczekują na łabę i wypoczynek. Pomimo z reguły pełnego entuzjazmu nastawienia przed wyjazdem na urlop, zdarza się, że czas ten bywa niespodziewanie trudny i daleki od bez troski. Okazuje się, że wypoczywanie sprawia nam kłopot – ciężko jest usiedzieć w miejscu, oderwać się myślami od tego, co zostawiliśmy w pracy. Więcej czasu spędzamy z rodziną – i mimo najszczerzych chęci, aby były to cudne chwile, bywa, że zaskoczeni odkrywamy własną irytację – bo zdarza się, że realizowanie wakacyjnych planów – wszystkich tych rzeczy, które mielibyśmy zrobić wspólnie z małżonkiem/partnerem i dziećmi staje się nie lada wyzwaniem...

Zarówno my dorośli, jak i dzieci, z jednej strony potrzebujemy bardzo wypoczynku, a z drugiej coraz częściej sprawia nam on sporą trudność. Wakacje to szczególny czas – wszystko jest przecież inaczej niż zazwyczaj. Rodzina spędza ze sobą 24 godziny na wspólnym wyjeździe, co w codzienności roku szkolnego często się nie zdarza. Okazuje się, że wolność od bieganiny i sztywno zaplanowanego rozkładu jazdy (szkoła/przedszkole-praca-zajęcia pozalekcyjne – dom) niesie ze sobą nie tylko ulgę,

ale również i napięcie, wynikające z tego, że teraz trzeba własnymi siłami i wspólnie ustalić co, kiedy i jak robimy... Przy tej okazji łatwo jest wpaść w pułapkę zaplanowania urlopu tak, żeby nie została ani jedna wolna chwila – a więc wycieczki, zwiedzanie, rowery, kajaki i tysiąc innych aktywności musi się zmieścić w tygodniowym pobycie na wczasach...

Tymczasem czas wakacji to okazja do tego, aby móc przez chwilę „nie musieć”, mieć moment wolności i pozwolić sobie poczuć, na co ma się ochotę i czego się potrzebuje. 10 miesięcy roku szkolnego daje nam (i dzieciom) trening w tym, aby kontrolować swoje potrzeby, odkładając je na później, bo akurat jest coś ważniejszego do zrobienia, a obowiązki wzywają. Wakacje mogą więc być takim czasem, kiedy zarówno dzieci, jak i my – dorośli będziemy mogli zrobić coś po prostu dlatego, że jest to nam potrzebne, przyjemne – bez ciśnienia i skupienia się na tym, jaki to będzie miało efekt końcowy. Młodsze dzieci (przedszkolaki) doskonale realizują to poprzez doświadczanie sytuacji swobodnej zabawy, o czym pisałam już wcześniej. Podejmowanie jakiegokolwiek aktywności, tylko dlatego, że sprawia nam ona przyjemność (czy to będzie leżenie na kocu, jazda na rowerze czy też gotowanie zupy z pia-

sku i szyszek), ma dobroczynny wpływ na nasze funkcjonowanie. Wiele z tych korzyści, z których dzieci czerpią ze swobodnej zabawy, może być również udziałem dorosłych – jeśli tylko urlop stanie się czasem prawdziwego odpoczynku i okazją do tego, aby podążyć za dobrą dla siebie formą aktywności i poczuć gdzie się ma przysłowiove ręce i nogi. Jedni odnajdą się w intensywnych, całodziennych górskich wędrówkach, inni w błogim lenistwie w hamaku. Tym, co najwspanialsze i jednocześnie najtrudniejsze w wakacyjnym czasie to radzenie sobie ze swobodą, która jest im przypisana. Skoro mniej muszą, pojawia się miejsce na to, czego chcą... Jednocześnie bywa trudno dorosłym rozluźnić kontrolę, zarówno w odniesieniu do siebie – jak i do dzieci.

Być może przyjęcie, że czas wakacji, tak różny od tego, co robimy zazwyczaj, może przynieść nie tylko pozytywne uczucia, ale także napięcie związane z adaptacją wszystkich do nowej sytuacji, pozwoli na łagodniejsze ich przeżywanie i pozwoli cieszyć się zasłużonym wypoczynkiem.

Karolina Małek
Specjalistyczna Poradnia Rodzinną
dzielnicy Wawer

Drugą część „Rodzinnej układanki” zamieścimy w numerze 16.

KURIER SPORTOWY | PIŁKA NOŻNA SENIORÓW

Półmetek lepszy dla PKS Radość

● Piłkarze PKS Radość i PKS Victoria Zerzeń odpoczywają po rundzie wiosennej rozgrywek piłki nożnej. Radość zakończyła je na trzecim miejscu, a Zerzeń na 10. Runda jesienna rozpocznie się w drugiej połowie sierpnia.

PKS Radość zajął trzecie miejsce, uzyskując w 24 meczach 41 pkt. Tym dorobkiem nie mógł zagrozić drużynom z pierwszego i drugiego miejsca. Mazur II Karczew zgromadził 65 pkt, a Wisła Maciejowice 51. Radościanie wygrali 13 meczów, dwa zremisowali i 9 przegrali. Mają po rundzie wiosennej dodatni stosunek bramek (53:38). Na wyjazdach wygrywali podobnie jak na własnym boisku.

W ostatnim meczu rundy drużyna Leszka Chmielewskiego przegrała 1:3 z PKS Victorią Zerzeń, a przed tym miała serię zwycięstw: wygrała 1:0 z Wisłą Maciejowice, 6:2 z Wisłą Dziecinów, 5:1 ze Snajperem Sośnianka i 5:3 z Józefówią II Józefów.

Najbardziej eksploatowani piłkarze Radości to Michał Wąsowski (grał 1980 min.), Sebastian Jarosiewicz (1760 min.) i Adrian Kamiński (1691 min.). Najwięcej bramek strzelili Maciej

Jaworski - 9, Marcin Kruk - 6 i Kazimierz Grote - 5. Jedynym zawodnikiem, który otrzymał czerwoną kartkę, był Mateusz Frąckiewicz, a po 6 żółtych musieli zobaczyć Bartłomiej Jaroszewski i Bartosz Godlewski.

Pierwszy mecz, na własnym stadionie rundy wiosennej PKS Radość zagra KS Puznówka.

PKS Victoria Zerzeń w 24 meczach zgromadził 25 pkt, 7 razy odnosząc zwycięstwo, 4 razy remisując i 13 razy przegrywając. W meczach wyjazdowych było tylko jedno zwycięstwo. Bramkowy bilans ma ujemny (35:48). W ostatnim czasie zerzeniacy przegrali 2:5 z Mazurem II Karczew, wygrali 3:1 z PKS Radość i zremisowali z Advitem Wiązowna.

Najwięcej na boisku przebywał Seweryn Ługowski (1875 min.). Najlepszym strzelcem Victorii był w rundzie wiosennej Norbert Pawłowski, (6 bramek). **am**

KURIER SPORTOWY

Perspektywa nowych boisk

Tereny sportowe Miedzeszynie, będące obecnie w władaniu PKS Radość, odwiedzili przedstawiciele Biura Sportu i Rekreacji m.st. Warszawy, dyrektor Janusz Samel i jego zastępca Marcin Kraszewski. Towarzyszył im zastępca burmistrza Leszek Baraniewski. Goście zapoznali się z warunkami terenowymi przed podjęciem decyzji o budowie w tym miejscu dwóch boisk do piłki nożnej - jednego pełnowymiarowego z otaczającą go bieżnią lekkoatletyczną oraz drugiego treningowego.



Przedstawicielom Biura Sportu i Rekreacji m.st. Warszawy teren przewidziany pod budowę boisk zaprezentował zastępca burmistrza Leszek Baraniewski

FOT. AM

KURIER SPORTOWY | BARAŻE W GÓRĘ I W DÓŁ

Tenisistki awansowały, tenisiści spadli

● Pierwszoligowe tenisistki stołowe Hals Wadwicz Warszawa, trenujące w Marysinie Wawerskim, awansowały do Ekstraklasy. Natomiast ich koledzy po rocznym pobycie w I lidze musieli ją opuścić.

W kwietniu tenisistki Halsu Wadwicz zajmowały I miejsce w tabeli, wyprzedzając nieznacznie MRKS Gdańsk. Pierwszoligowe rozgrywki w grupie północnej zakończyły jednak na drugim miejscu. W ostatnich meczach pokonały MRKS Gdańsk, i to wysoko, bo 9:1, ale wcześniej zremisowały 5:5 z GLKS II Nadarzyn i 4:6. Zgromadziły tyle samo co LUKS Agro Sieć Chelmno, ale ponieważ przegrały z tą drużyną, zajęły drugie miejsce i o wejście do Ekstraklasy musiały sto-

czyć dwa pojedynki z przeciwniczkami z grupy południowej. Udało się, dwukrotnie 7:3 wygrały z KSTS MOSiR Karpaty Krosno.

Warszawianki zgromadziły podczas pierwszoligowych występów 31 pkt, wygrały w odbytych pojedynkach 131 setów, a przegrały 57. Najlepszą zawodniczką Halsu była Agata Zakrzewska, która w indywidualnym rankingu I ligi kobiet zajęła II miejsce. Wygrała w 34 meczach 28 razy. Natalia Bąk zakończyła rozgrywki na 8 miejscu, odnosząc 20 zwycięstw w 28 meczach, a Monika Klimczak 14 dzięki 22 zwycięstwom w 35 meczach.

Mężczyznom w I lidze nie wiodło się tak dobrze jak paniom. W ostatnich spotkaniach po 2:8 przegrali z ATS Olimpią Unią Grudziądz i GKS Gorzovia Gorzów Wielkopolski oraz 3:7 z KS PCNP AZS AWF II Gdańsk. Zajęli 9, przedostatnie miejsce, zdobywając w 18 meczach 6 pkt i musieli stanąć do baraży o utrzymanie się na tym poziomie rozgrywek. Niestety, nie wykorzystali szansy. W dwumeczu z TTS Polonia II Bydgoszcz jeden zremisowali 5:5, a drugi przegrali 3:7.

W sezonie 2016/17 najlepszym zawodnikiem Halsu Wadwicz był sklasyfikowany na 20 miejscu indywidualnie Grzegorz Janczewski, który w 36 pojedynkach odniósł 19 zwycięstw, a 2 był Tomasz Makowski z 13 zwycięstwami. **am**



Druga tenisistka I ligi kobiet, Agata Zakrzewska

FOT. AM

KURIER KULTURALNY

Meble dla Zachęty

Zachęta - Narodowa Galeria Sztuki w marcu przyszłego roku planuje wystawę poświęconą ideom społecznym w okresie dwudziestolecia międzywojennego. Roboczy tytuł wystawy to „Szkłane domy”. W związku z planowaną ekspozycją poszukuje międzywojennych mebli codziennego użytku, prostych, z produkcji masowej, których brakuje w zbiorach muzealnych.

Narracja wystawy, zainspirowanej metaforą „szklanych domów”, zbudowana będzie wokół idei społecznych okresu dwudziestolecia międzywojennego, wdrażanych w życie za sprawą instytucji i organizacji, których powstanie wiąże się z odzyskaniem niepodległości.

Realizowano wtedy mniej lub bardziej utopijne idee ukierunkowane na projektowanie nowoczesnego społeczeństwa, jako odpowiedź na realne problemy społeczne (bezrobocie, klęska mieszkaniowa, ogromna po I wojnie liczba dzieci osieroconych, bezdomnych) i nastroje społeczne (radikalizujące się wraz z pogłębiającym się kryzysem gospodarczym).

Wcieleniem tych idei były modelowe osiedla robotnicze Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej (na Żoliborzu i Rakowcu) czy modelowe ośrodki opiekuńczo-wychowawcze, jak „Nasz Dom” na Bielanach czy Sanatorium im. Medema w Miedzeszynie.

Osoby posiadające takie wyposażenie mieszkań proszone są o kontakt pod tel. 601 692 209.

Michał Kubiak